

::R0673 : strona 3::

## JAK TO ZROZUMIAŁ

Kilka lat temu mój drogi przyjaciel z Yorkshire napisał do mnie, że słyszał, iż wyznaję dziwne poglądy na temat przeznaczenia nigdy niepokutujących i chciałby się dowiedzieć, jakie one są. Opowiedziałem mu, że rzeczywiście zmieniłem zdanie w tym przedmiocie. Już nie wierzyłem w wieczność przyszłej męki, ale sądziłem, że ci nikczemni będą odcięci na wieczność po Sądzie Wielkiego Dnia. Wyjaśniłem mu, że to światło, które przyszło do mnie z Bożego Słowa sprawiło, że nasz Ojciec w niebie stał się mi droższy niż kiedykolwiek przedtem i że Biblia stała się dla mnie o wiele jaśniejszą księgą.

Mój przyjaciel natychmiast odpowiedział, że on sam wyznaje ortodoksyjne przekonania w tej kwestii i że ja też powinienem. Celem odzyskania mnie na starą drogę, chciałby odbyć ze mną korespondencyjną debatę. A ponieważ doceniłem jego szczerość, uprzejmość i biblijną wiedzę od razu poprosiłem go, by rozpocząć dyskusję od udowodnienia z Biblii naturalnej nieśmiertelności człowieka. Powiedziałem, że to byłaby właściwa kolejność, ponieważ wyznawał on ortodoksyjny pogląd zapewniający, iż wszyscy ludzie żyją wiecznie.

Za dzień lub dwa nadeszła odpowiedź akceptująca moją propozycję; mówiąca, że jest wiele fragmentów w Boskim Słowie, które stwierdzały, że człowiek jest nieśmiertelną istotą i że on przygotuje dla mnie listę. Dobrze wiedziałem, że nie mógł on stworzyć takiej listy, ale cierpliwie czekałem, co dalej powie.

Za jakieś dwa tygodnie otrzymałem list z zaproszeniem do pilnego przyjazdu do niego, ponieważ znalazł się on w nieciekawym położeniu odnośnie realizacji zadania, jakiego się podjął. Będąc w stanie zrobić to szybko złożyłem mu wizytę, o którą prosił; i nigdy nie zapomnę jego wyrazu twarzy, kiedy powiedział, że ku jego zaskoczeniu nie był w stanie znaleźć ani jednego wersetu w całej Biblii, który oświadczałby, że człowiek jest nieśmiertelny; przeciwnie, w swoich poszukiwaniach znalazł wiele, które uczyły o śmiertelnej naturze ludzkości.

Mówił dalej, że tych kilka wersetów, które w ogóle dawały wiarygodność powszechnemu pogładowi na przyszłą karę, teraz wydawały mu się niesatysfakcjonujące; a dalsza rozmowa z nim uświadomiła mi, że otrzymał on już prawdę o nieśmiertelności jedynie w Chrystusie.

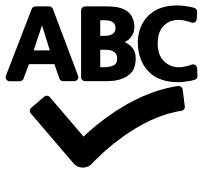
## JAK DO TEGO DOSZEDŁ

Zwyczajnie poprzez badanie Pisma Świętego w tym przedmiocie. „Tacy” powiedział Jezus „świadczą o Mnie”. Mój przyjaciel sięgnął po te wersety, wyznając poglądy, jakie otrzymał od swoich nauczycieli z dzieciństwa i szukał na próżno. Odrzucając całe uprzedzenie zaczął szukać prawdy i został nagrodzony. Prawda uwolniła go od wcześniejszych błędów.

P. MACKAY.

=====

— Październik 1884 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.